

zaduma szepcząca modlitwą witraży
rozmywa obawy w kamiennej harmonii
gdy patrząc barwnymi szybami do nawy
dogmatem podsycą gasnący wciąż płomyk

milczenie jest treścią a cisza to myśli
drzemiące wśród kurzu niezmiennie od wieków
chłód spojrzeń obrazów cytuje sens biblii
by zawsze pamiętać o śmierci i grzechu

te same uczucia zastygłe w rutynie
malują ekstazę na twarzach posągów
i chociaż próbują budować świątynię
targują wciąż cenę za spokój i odpust

nimb świecy drząc ogniem mamrocze litanie
a złoto bezmyślnie na blask odpowiada
tu słowa i gesty to zawsze sakrament
a w nim jest szlachetność i prawdy odwaga

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

dodatek111, dodano 28.11.2019 07:43

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.